

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Łęborku III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Bogumił Jakubek

Protokolant asystent sędziego Marek Studziński

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r. w Łęborku

na rozprawie

sprawy z wniosku M. M. (1)

z udziałem K. K. (1)

o wykonywanie kontaktów z dzieckiem w przedmiocie zagrożenia K. K. (1) sankcją pieniężną za naruszenie obowiązków w przedmiocie kontaktów M. M. (1) z małoletnią

postanawia:

1. zagrozić K. K. (1) nakazaniem zapłaty kwoty 1000zł (tysiąc złotych) na rzecz M. M. (1) za każde nie wykonanie ustalonych w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca od godz. 16.00 w piątek do godziny 18.00 w niedzielę, poza miejscem zamieszkania dziecka kontaktów M. M. (1) z córką Nadią M. wynikających z wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 13 stycznia 2015r. w sprawie I RC 917/13 – z tym zastrzeżeniem, że uprawniony M. M. (1) przyjedzie po dziecko w wyznaczonym terminie i bez udziału osób trzecich;
2. w pozostałym zakresie wniosek oddalić;
3. ustalić, że każda strona ponosi koszty postępowania we własnym zakresie.

Sygnatura akt III Nsm 207/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. M. (1) wniósł o zagrożenie uczestniczce K. O. (obecnie K.) nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy określonej sumy pieniężnej za każdorazowe naruszenie kontaktów wnioskodawcy z małoletnią córką Nadią M..

Uzasadniając swój wniosek M. M. (1) podał, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 13 stycznia 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt I RC 917/13 uregulowano sposób jego kontaktowania się z córką poprzez ustalenie, że będzie miał on prawo spędzać z córką poza miejscem zamieszkania jej matki m.in. każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca od godziny 16-tej w piątek do godziny 18-tej w niedzielę.

Wnioskodawca wskazał, że uczestniczka utrudnia mu i zabrania kontaktów z małoletnią córką. Precyzując powyższe okoliczności podał, iż przez pierwsze dwa miesiące kontakty z córką przebiegały prawidłowo, jednak od kwietnia 2015 roku uczestniczka uniemożliwia mu całkowicie kontakt z córką, nie odpisuje na telefony i smsy.

W dniu 17 kwietnia 2015 roku, jak uzasadniał Wnioskodawca, udał się on po córkę do miejsca zamieszkania matki dziecka, tj. do L. przy ul. (...). Po przybyciu na miejsce, o godzinie 15.45 poinformował Uczestniczkę za pomocą wiadomości sms, że jest pod domem i chce odebrać dziecko. Uczestniczka nie odpowiedziała, natomiast przyszedł jej ojciec – Z. O. i zażądał zaświadczenia o wynagrodzeniu Wnioskodawcy, mówiąc, że nie stać go na utrzymanie Nadii, więc nie dostanie dziecka. Kazał odjechać M. M. (1), odmawiając wydania dziecka. Od tego zdarzenia, jak wywodził Wnioskodawca, nie miał on kontaktu z córką.

Na rozprawie Wnioskodawca podtrzymał swój wniosek, wysokość ewentualnej sankcji finansowej orzeczonej wobec Uczestniczki pozostawiając do decyzji Sądu.

Uczestniczka K. K. (1) nie udzieliła pisemnej odpowiedzi na wniosek. Słuchana informacyjnie na rozprawie zażądała oddalenia wniosku w całości, podnosząc, iż po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Słupsku wyroku, wnioskodawca nie korzystał z przysługujących mu kontaktów z córką. Jednocześnie Uczestniczka potwierdziła przebieg zdarzenia z 17 kwietnia 2015 roku, wskazując, że istotnie odmówiła wydania dziecka ojcu, gdyż w jej ocenie kontakt zagrażał dobru dziecka, gdyż jak uzasadniała, ojciec dziecka chciał zabrać córkę do jakichś domków letniskowych lub do hotelu, na co ona, jako matka nie może wyrażać zgody. W jej ocenie Wnioskodawca nie ma warunków do przebywania u niego córki, gdyż mieszkanie, w którym mieszka, jest własnością jego partnerki, która jest przeciwna wizytom małoletniej w swoim domu. Uczestniczka wskazała na zaniedbania Wnioskodawcy w kwestii alimentacji dziecka, zarzucając, że nie płaci on od kilku miesięcy alimentów na córkę, co – jej zdaniem – czyni złośliwie. Podniosła, że dziecko przez 8 miesięcy nie miało kontaktu z ojcem, więc teraz ewentualny kontakt byłby dla córki stresujący, a tym samym sprzeczny z jej dobrem. Uczestniczka poinformowała również, że w tym samym tygodniu, co termin rozprawy, wniosła o zmianę kontaktów ustalonych w wyroku rozwodowym, które według niej powinny odbywać się raz w miesiącu w jej miejscu zamieszkania przez kilka godzin. Wskazała nadto, że Wnioskodawca nie realizuje kontaktów ustalonych w środy.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

Małoletnia Nadia M. ur. (...) w L. jest córką M. M. (1) i K. K. (1) pochodzącą z ich małżeństwa rozwiązanego przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 13.01.2015 r. sygn. akt I RC 917/13. Wyrokiem tym uregulowano sposób kontaktowania się M. M. (1) z córką poprzez ustalenie, że będzie miał on prawo spędzać z córką poza miejscem zamieszkania jej matki każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca od godziny 16-tej w piątek do godziny 18-tej w niedzielę, a ponadto będzie odbierał córkę z przedszkola w każdą środę najpóźniej o godzinie 15.30 i odprowadzał ją do miejsca zamieszkania matki o godzinie 17.00. Oprócz powyżej wskazanych kontaktów, ojciec ma prawo spędzać z córką pierwszy dzień Ś. Wielkanocnych od godziny 10.00 do godziny 18.00 oraz drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia od godziny 11.00 do 18.00 dnia następnego, a także w okresie wakacji letnich każde pierwsze dwa tygodnie sierpnia i każdy drugi tydzień ferii zimowych, z tym zastrzeżeniem, że M. M. (1) będzie każdorazowo będzie odbierał córkę z miejsca zamieszkania matki i tam ją odprowadzał, a matka dziecka każdorazowo będzie wydawała dziecko ojcu i nie utrudniała tych kontaktów, strony będą przekazywały sobie dziecko osobiście bez udziału osób trzecich. Ponadto M. M. (1) ma prawo do spędzenia z córką dnia jej urodzin w godzinach od 14.00 do 19.00 w miejscu zamieszkania matki. Wyrok w tym zakresie jest prawomocny i wykonalny.

(odpis aktu urodzenia k. 7 w aktach sprawy o sygn. I RC 917/13, tytuł wykonawczy k- 7 akt przedmiotowej sprawy).

Uczestniczka K. K. (1) w dniu 15 grudnia 2015 roku złożyła wniosek o zmianę kontaktów M. M. (1) z córką stron ustalonych w wyroku rozwodowym. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą III Nsm 540/15.

(Dokumenty w aktach III Nsm 540/15)

Wnioskodawca ostatni kontakt z córką miał w marcu 2015 roku. W dniu 17 kwietnia 2015 roku M. M. (1) udał się po córkę do miejsca zamieszkania matki dziecka, tj. do L. przy ul. (...). Dzień wcześniej poinformował K. K. (1), że zabierze córkę tylko na jedną noc, zaś na pytanie matki dziecka, gdzie będzie przebywał z córką, wskazał, że w M., u

swoich rodziców. Po przybyciu na miejsce, o godzinie 15.45 poinformował Uczestniczkę za pomocą wiadomości sms, że jest pod domem i chce odebrać dziecko. Uczestniczka nie odpowiedziała, natomiast przyszedł jej ojciec – Z. O. i zażądał zaświadczenia o wynagrodzeniu Wnioskodawcy, mówiąc, że nie stać go na utrzymanie Nadii, więc nie dostanie dziecka. Kazał odjechać M. M. (1) odmawiając wydania dziecka.

Wnioskodawca potem jeszcze kilkakrotnie próbował dodzwonić się do matki dziecka przed przypadającymi mu terminami kontaktów, ta jednak nie odbierała od niego telefonów. Ostatecznie Uczestniczka zmieniła numer telefonu. Dwukrotnie jeszcze przyjeżdżał po dziecko osobiście, jednak bezskutecznie (raz nikt nie otworzył drzwi, a za drugim razem matka Uczestniczki powiedziała, że Nadii nie ma i spotkanie nie jest możliwe) Wnioskodawca w tych okolicznościach zaprzestał przyjazdów do dziecka i w dniu 6 maja 2015 roku złożył wniosek do sądu w przedmiotowej sprawie. Od zdarzenia z kwietnia 2015 roku nie miał kontaktu z córką, poza przypadkowym spotkaniem z córką na mieście w październiku 2015 roku.

(oświadczenie Wnioskodawcy M. M. złożone na rozprawie k. 33-33v, oświadczenie Uczestniczki złożone na rozprawie k. 33v.-34, wywiady kuratora k. 23-25, 29-32).

M. M. (1) mieszka w S. w mieszkaniu należącym do jego partnerki, jest zarejestrowany w PUP w S. jako bezrobotny, aktualnie odbywa staż w firmie (...). Pozostaje w związku nieformalnym z M. J., z którą ma córkę urodzoną we wrześniu 2015 roku. Lokal zajmowany przez Wnioskodawcę i jego rodzinę stanowi dwa pokoje z kuchnią i łazienką, jest wyposażone w sprzęt i meble o wysokim standardzie, utrzymane w bieżącej czystości. Małoletnia Nadia w czasie pobytu o ojca ma zapewnione właściwe warunki. Najczęściej śpi z ojcem, choć nie ma żadnego problemu, gdyby chciała spać oddzielnie. Wnioskodawca otrzymuje świadczenie z tytułu stażu w kwocie 850 zł miesięcznie. Od lutego 2015 roku M. M. (1) nie płaci alimentów zasądzonych w kwocie 600 zł miesięcznie. Partnerka Wnioskodawcy przez pewien czas była przeciwna nocowaniu jego córki w jej mieszkaniu, aktualnie popiera te kontakty we wspólnym miejscu zamieszkania.

(wywiad kuratora k. 23-25)

K. K. (1) mieszka wraz z małąletnią Nadią w Ł., od niedawna pozostaje w związku małżeńskim z R. K., który ma syna z pierwszego związku. Syn ten mieszka w K. i odwiedza ojca w wakacje i święta. Uczestniczka pozostaje na utrzymaniu męża, który dysponuje oszczędnościami poczynionymi w okresie 12 letniej działalności gospodarczej za granicą. Pomaga też swojej mamie w prowadzeniu sklepu. Sytuacja finansowa Uczestniczka jest bardzo dobra, ma bogatych teściów i rodziców, żyje w dobrobycie. Małoletnia Nadia ma zapewnione wszelkie potrzeby w miejscu zamieszkania, akceptuje nową sytuację rodzinną, w tym obecnego męża Uczestniczki, ma z nim bardzo dobry kontakt. W rozmowie z kuratorem małąletnia stwierdziła, że dobrze czuje się u taty, tj. Wnioskodawcy, nie boi się tam niczego, opowiadała, że M., partnerka ojca gotuje obiady. Dopiero po chwili powiedziała, że nie chce jechać do S..

(wywiad kuratora k. 23-25, oświadczenie Uczestniczki na rozprawie k. 34)

Postępowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem uregulowane są w przepisach art. 598¹⁵ – 598²¹ k.p.c. przewidujących w szczególności zasady nakładania sankcji pieniężnych na osoby nie wykonujące nałożonych obowiązków oraz regulujących zasady zwrotu wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem do kontaktów, do których nie doszło.

Przepis art. 598¹⁵ §1 kpc stanowi, że jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku. Zgodnie z treścią przepisu art. 598¹⁶ §1 kpc, jeżeli osoba, której sąd opiekuńczy zagroził nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej, nie wypełnia nadal swego obowiązku, sąd opiekuńczy nakazuje jej zapłatę należnej sumy pieniężnej, ustalając jej wysokość stosownie do liczby naruszeń.

Ustalenia faktyczne, które mają znaczenie w przedmiotowej sprawie, były w znakomitej części pomiędzy stronami bezsporne – K. K. (1) potwierdziła, że 17 kwietnia 2015 roku, działając poprzez swojego ojca, który wyszedł do Wnioskodawcy, gdy ten przyjechał po córkę, odmówiła wydania dziecka, aby mogło pojechać z ojcem w ustalony dzień kontaktu. Był to trzeci weekend miesiąca, a więc bezspornie dzień, w który przypadało rozpoczęcie przez Wnioskodawcę kontaktu z córką. Uczestniczka potwierdziła, że od tego czasu dziecko nie było wydawane na kontakt ojcu i tak jest do chwili obecnej.

Uczestniczka postępowania przyznała, iż nie zezwala na bezpośredni kontakt córki z Wnioskodawcą, gdyż - jej zdaniem - kontakt ten godzi w dobro dziecka. Nie może bowiem pozwolić, by kontakt ten odbywał się w domkach letniskowych, hotelach czy namiotach. W jej ocenie zakres i forma kontaktów wymaga zmiany, wobec czego złożyła stosowny wniosek do Sądu, w którym domaga się ustalenia kontaktów w swoim miejscu zamieszkania. Wprawdzie słuchana na rozprawie Uczestniczka twierdziła, że Wnioskodawca znał jej numer telefonu, wiedział, gdzie mieszka, więc miał możliwość skontaktowania się z dzieckiem, jednak wyjaśnienia

Powyzsza okoliczność znajduje potwierdzenie w oświadczeniu M. M. (1), który wskazał, iż w okresie od kwietnia 2015 roku do chwili obecnej nie mógł kontaktować się z córką, gdyż matka dziecka nie odpowiadała na jego telefony, a potem zmieniła numer telefonu, nie podając mu go. Trzykrotnie też przyjeżdżał pod dom Uczestniczki, jednak nie uzyskał kontaktu z dzieckiem.

Postępowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem w istocie ogranicza się do ustalenia istnienia wykonalnego orzeczenia regulującego kontakty z dzieckiem oraz ustalenia, czy doszło do naruszenia w realizacji tego orzeczenia. W przedmiotowej sprawie istnieje prawomocny i podlegający wykonaniu wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku ustalający prawo M. M. (1) do kontaktów z małoletnią córką, w szczególności w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca, poczynając od godziny 16.00 w piątek do godziny 18.00 w niedzielę. W toku postępowania ustalono, iż Uczestniczka postępowania m. in. w dniu 17 kwietnia 2015 roku oraz w kolejne przypadające Wnioskodawcy dni kontaktu naruszyła obowiązek nałożony na nią opisany w wstępie wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku. Należy w tym miejscu przypomnieć, iż w wyroku rozwodowym nie tylko określono dni i godziny kontaktu przypadającego ojcu z dzieckiem, ale zawarto wyraźne zobowiązanie adresowane do matki dziecka, aby każdorazowo wydawała dziecko na kontakt i nie utrudniała tego kontaktu. Wobec oczywistego niestosowania się Uczestniczki do treści orzeczenia, zachodzą przesłanki do zastosowania w sprawie niniejszej trybu postępowania unormowanego w oddziale 6 rozdziału 2 działu II tytułu II księgi drugiej kodeksu postępowania cywilnego.

Jakkolwiek istotnie przed tutejszym Sądem zostało wszczęte postępowanie w przedmiocie zmiany kontaktów na wniosek K. K. (1), jednakże wskazać należy, iż orzeczenie Sądu Okręgowego w Słupsku w przedmiocie prawa Wnioskodawcy do kontaktów z córką nadal obowiązuje, nie zostało dotychczas zmienione czy też uchylone. Samo złożenie nowego wniosku o zmianę kontaktów, nota bene w tygodniu rozprawy w przedmiotowej sprawie, nie może zwalniać stron z przestrzegania orzeczenia w tym zakresie nadal wiążących. Należy mieć na względzie długi już, kilkumiesięczny okres pozbawienia ojca kontaktu z dzieckiem i nieodwracalną szkodę dla dziecka i jego relacji z ojcem, jaką przynosi każdy kolejny dzień trwania tej sytuacji. Orzeczenie w przedmiocie złożonego nowego wniosku o zmianę kontaktów może zapaść po kilku kolejnych miesiącach, bowiem Wnioskodawca już na rozprawie w przedmiotowej sprawie zapowiedział, że nie zgodzi się na kontakt w miejscu zamieszkania matki zawnioskowany przez Uczestniczkę.

Uczestniczka postępowania nie może arbitralnie, według sobie znanych kryteriów (np. „bo najlepiej zna swoje dziecko”) decydować, czy kontakt małoletniej z ojcem służy jej dobru, czy też godzi w nie, rozstrzygnięcia w tej mierze należą bowiem do kompetencji sądu. Nadal w kwestii kontaktów wnioskodawcy z małoletnim wiążący jest cytowany wyżej, stosunkowo niedawny wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z 13.01.2015 roku w sprawie I RC 917/13, który w sposób jasny i konkretny rozstrzyga częstotliwość i sposób kontaktów pomiędzy Wnioskodawcą a córką. W ocenie Sądu realizacja kontaktów nie zagraża dobru małoletniej, przeciwnie, małoletnia powinna mieć regularny kontakt z ojcem, niezależnie od silnego konfliktu pomiędzy rodzicami. Ponadto z wywiadu kuratora przeprowadzonego w miejscu zamieszkania Wnioskodawcy wynika, iż brak jest przeszkód do prawidłowego wykonywania kontaktów

z córką, jego partnerka popiera jego spotkania z córką, nie ma nic przeciwko nocowaniu dziecka w mieszkaniu, Wnioskodawca zaś posiada bardzo dobre warunki mieszkaniowe, a małoletnia otoczona jest tam właściwą opieką.

Postępowanie w przedmiocie nałożenia sankcji za niewykonywanie kontaktu z dzieckiem ma specyficzny, odrębny charakter i nie jest jego przedmiotem ponowna ocena zasadności ustalonych wcześniej prawomocnym orzeczeniem kontaktów. Dlatego postępowanie dowodowe w tych sprawach ogranicza się do ustalenia po pierwsze, czy doszło do naruszenia prawomocnego i wykonalnego orzeczenia w przedmiocie kontaktów, a po wtóre, w przypadku pozytywnego ustalenia pierwszej przesłanki, ustalenia możliwości zarobkowych i majątkowych rodzica naruszającego orzeczenie o kontaktach w kontekście wysokości sankcji finansowej za niewykonany kontakt. Reguła tego ograniczonego w istocie postępowania dowodowego ma celu wyeliminowanie ponownej oceny celowości orzeczonych kontaktów oraz zapewnienie względnej szybkości postępowania, którego celem jest zakończenie niezgodnej z dobrem dziecka blokady kontaktu z jednym z rodziców. Jedynie wzgląd na dobro dziecka może w szczególnych wypadkach prowadzić do wniosku, że orzeczony kontakt na tyle stanowi zagrożenia dla dobra dziecka, że nie powinien być egzekwowany poprzez nakładanie sankcji pieniężnej. W ocenie Sądu, analiza materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie, ale także akt sprawy rozwodowej, nie pozwala na przyjęcie, iż przymusowa realizacja kontaktów ustalonych w wyroku rozwodowym zagraża w jakikolwiek sposób dobru dziecka.

Nie wdając się w ponowną analizę materiału dowodowego dokonaną w sprawie rozwodowej, zauważyć należy, iż forma i częstotliwość kontaktów ustalona w orzeczeniu Sądu Okręgowego w Słupsku oparta została o wszechstronny materiał dowodowy, w tym także dowód z opinii RODK w S.. W konkluzji tej opinii z sierpnia 2014 roku biegli wyraźnie stwierdzają, że niezbędne dla prawidłowego rozwoju wskazane jest, aby kontakty Nadii z ojcem były częstsze i w miarę regularne. Oboje rodzice wykazują więzi emocjonalne z córką. Co więcej, na rozprawie rozwodowej Uczestniczka wyraziła zgodę na kontakty zaproponowane przez biegłych z RODK i nie zgłaszała żadnych obiekcji wobec kwalifikacji opiekuńczych ojca. Niestety obie strony nadal nie potrafią wygasić swojego konfliktu nawet dla dobra wspólnego dziecka. Uczestniczka na wiele miesięcy zablokowała kontakt ojca z dzieckiem, powodując trudne do przewidzenia straty emocjonalne dziecka, rozluźniając zapewne więzi ojca z córką. W jej działaniach można dopatrzeć bardziej lub mniej uświadomionej próby wyeliminowania ojca z życia dziecka, czemu z kolei sprzyja rozwijający się i zaobserwowany przez kuratora znakomity kontakt dziecka z obecnym mężem matki dziecka. Jako niestosowną należy ocenić w ustach Uczestniczki argumentację, że po kilkumiesięcznej przerwie w kontaktach, teraz więzi dziecka z ojcem zostały zerwane i kontakt ten jest niecelowy, niezgodny z dobrem dziecka. Wszak to Uczestniczka poprzez swoją odmowę stosowania się do orzeczenia w sprawie kontaktów doprowadziła po części do rozluźnienia tych więzi. Zapewne odbudowanie tych więzi po tak długiej przerwie w kontaktach będzie trudne, ale jako odpowiedzialny rodzic Uczestniczka może w dużym stopniu, poprzez przygotowanie córki do kontaktu z ojcem, przedstawienie tego kontaktu w pozytywnym świetle, zminimalizować negatywny aspekt tej rozłąki i przyspieszyć proces odbudowywania więzi dziecka z ojcem.

Również postawa Wnioskodawcy w zakresie kontaktowania się z córką wymaga istotnych korekt. Nieprzekonująca w tym zakresie jest jego argumentacja, iż nie opłaca mu się przyjeżdżać na kontakt w środę, gdyż to krótki kontakt a długa droga do pokonania. Należy przypomnieć, iż domagał się tego kontaktu w chwili, gdy właśnie ta odległość od miejsca zamieszkania Uczestniczki była już mu znana. Kontakt z córką został ustalony przez Sąd Okręgowy w różnorodnej formie w celu możliwie szybkiego odbudowania więzi z dzieckiem, w tym zakresie, zwłaszcza w początkowej fazie, korzystne jest przeplatanie kontaktu weekendowego co dwa tygodnie, krótszym, ale częstym kontaktem. Kontakty nie są ustalane dla dobra i wygody rodzica, ale mają służyć dziecku, Wnioskodawca nie powinien tym samym wybiórczo stosować się do ustaleń wyroku. Również Uczestniczce przysługuje prawo egzekwowania od Wnioskodawcy stosowania się do ustalonych kontaktów. Innym, zasługującym na dezaprobatę zachowaniem Wnioskodawcy, jest zaprzestanie alimentacji dziecka w związku z uniemożliwieniem kontaktu z córką. Kontakty i obowiązek alimentacyjny są niezależnymi elementami władzy rodzicielskiej i nic nie zwalnia Wnioskodawcy z obowiązku łżenia na utrzymanie swojego dziecka.

Brzmienie cytowanych wyżej przepisów art. 598¹⁵ i 598¹⁶ kpc wskazuje, że pierwszym postanowieniem sądu opiekuńczego w sprawie wykonywania kontaktów z dzieckiem jest zagrożenie osobie zobowiązanej tą karą. Drugim dopiero etapem jest nałożenie takiej kary, w przypadku nie wypełniania nadal obowiązków przez osobę, której zagrożono nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Mając na względzie niekwestionowane przez wnioskodawcę oświadczenia uczestniczki postępowania o sytuacji materialnej, oznaczono sumę pieniężną za każde naruszenie obowiązków na 1000 zł. Uczestniczka nie podała Sądowi wysokości dochodów swojej rodziny, wskazała, że jest na utrzymaniu męża, który posiada duże oszczędności pieniężne poczynione z 12 letniej działalności gospodarczej w Stanach Zjednoczonych. Oceniając sytuację finansową swojej rodziny Uczestniczka wskazała, że jest ona bardzo dobra, żyją w dobrobycie, poza tym ma bogatych rodziców i teściów. Stąd też Sąd, aby sankcja odniosła zamierzony skutek, ustalił ją na wysokim, jak na miejscowe warunki, poziomie - zbliżonym do najniższego wynagrodzenia netto. Nie spowoduje to, w ocenie Sądu, znaczącego uszczerbku dla jej utrzymania, a stanowić będzie wystarczającą dolegliwość skłaniającą do respektowania prawomocnego wyroku w przyszłości. W istocie bowiem oznaczona jako kara za niewykonanie orzeczenia dotyczącego kontaktów suma pieniężna powinna mieć cel prewencyjny, a nie alimentacyjny. Należy zatem ustalić ją w takiej wysokości, by osoba zobowiązana nie była w stanie uiszczać tej kwoty.

Obie strony winny mieć świadomość tego, że jakiegokolwiek odstępstwo od uregulowanych rozstrzygnięć co do kontaktów ojca z córką możliwe jest tylko na ogólnych zasadach (art. 97§2 kro) – to jest za obopólną, zgodną i wyraźnie wyrażoną wolą obojga rodziców.

Sąd, ustalając nałożenie sankcji za niewykonany kontakt ojca z córką, objął postanowieniem jedynie kontakt ustalony w weekendy, zgodnie z granicami wniosku Wnioskodawcy, w pozostałym zakresie oddalił wniosek.

W tak dokonanych ustaleniach faktycznych i prawnych orzeczono, jak w sentencji postanowienie.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z treścią zasady określonej w przepisie art. 520§1 k.p.c.